

## Seminarium naukowe w Katedrze Kryminologii i Polityki Kryminalnej

W dniu 12.10.2018 r. odbyło się seminarium naukowe nt. badań więźniów dożywotnich. Kierownik badań, dr M. Niełacna oraz asystent naukowy, doktorant J. Klimczak przedstawiły nowe cele i obszary badań.

Dyskusja uczestników, tj. psychologów, kryminologów i prawników uwypukliła problemy badawcze, niezbadane i nieopisane w nauce polskiej. Jednocześnie ujawniła potrzeby badawcze i obszary zainteresowania, które wymagają zaspokojenia, gdyż zarówno więzienie jako takie, wraz z jego administracją i personelem, jak i społeczność więźniów skazanych na eliminację, są w Polsce wciąż niezbadanym tematem badań. W referacie Autorki opowiedziały o następujących elementach badań.

### I. Co oraz kogo badamy?

Badamy 299 więźniów dożywotnich z ich osobowościowym i społecznym zapleczem, od daty tymczasowego aresztowania, czyli znalezienia się w izolacji do daty 31.12.2014 r. (badamy akta, które zawierają od 100 do 2000 zeskanowanych stron, opinie psychologiczne, orzeczenia psychologiczno-penitencjarne, prowadzimy wywiady pogłębione oraz przegląd prasy).

### II. Stawiamy akcent na:

- a) *życie w więzieniu* (aspekt penitencjarny, ochronny, administracyjno-prawny, społeczny – gdyż z czasem więzienne warunki życia stają się lecznicze i naprawcze dla skazanych na kdpw); szukamy odpowiedzi na pytanie, czym jest więzienie z perspektywy więźniów oraz Służby Więziennej, a także sędziów penitencjarnych,
- b) *psychologię*, która mimo – a może przez – to czym jest więzienie, ze swoją opresyjnością, izolacją, penalnością, odegrała niebagatelną rolę podobnie jak prawa człowieka i tę rolę obydwu czynników szczególnie widać w wykonaniu kdpw i więźniach dożywotnich – z uwagi na pewne ekstrema, które reprezentują (zaburzenia, zwichrowaną osobowość, niedostosowanie, wzorowe dostosowanie, czas); stawiamy sobie pytanie, czy skazani zmieniają się i czy zmiany są diagnozowane,
- c) *czas oraz jego upływ* – zadajemy sobie pytanie, czy ma on znaczenie, a jeśli tak, to jakie oraz jak to zbadać? Czas to jednak nie wszystko wobec zwichrowanych i niereformowalnych nierzadko osobowości, lecz jednocześnie jest ważnym czynnikiem, aby się utożycić, do korekcji nawyków, wyuczenia przez skazanego tego, co akceptowalne i jakościowo inne niż reprezentował w życiu przed pozbawieniem wolności; tę kapkę odpowiedzialności darowej mu przez system i w jego ramach jest on w stanie „ogarnąć”, podczas gdy na wolności i samej wolności – nie dawał rady. Czas oznacza przypuszczalny okres planowanego i racjonalnego działania Służby Więziennej i innych podmiotów współuczestniczących w wykonaniu kary; czas to także wypadkowa stosunku do kdpw wszystkich zainteresowanych (co znaczy dożywocie? – czy nie przebija się on w słowach „nie wyjdę”, „dobrze mi tu”, „pogodziłem się”, we wzorowym dostosowaniu i stabilizacji, a nawet bezpiecznej atrakcyjności statusu, pozycji i miejsca w ZK, jaką osiągają więźniowie dożywotni),
- d) *system więzienny* – badamy czy wraz z przyrastaniem grupy więźniów dożywotnich, zwiększoną wrażliwością systemu więziennego na skutek roli psychologia oraz praw człowieka, więziennictwo prezentuje nową jakość, jak się zmienia i w jakim kierunku; badamy czy wymiar lub długość kary została zauważona przez system i stała się ważną kategorią oceny oraz ukierunkowanych oddziaływań (np. programy dla dożywotnich czy długoterminowych), zwłaszcza po wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Jeśli chodzi o oczekiwania praktyków i świata nauki wobec prowadzonych badań, sformułowali oni pytania dotyczące:

- tego, jak wygląda życie w więzieniu dożywotnim z perspektywy samych więźniów, ich najbliższych i Służby Więziennej,
- czynników oddziaływania na skazanego w celu jego poprawy, które mają największe znaczenie i skuteczność oraz dlaczego właśnie one,
- tego, jak oceniać skazanego i jego postępy w resocjalizacji – czy więźniowie dożywotni wymagają regularnych badań, planu kary, który uwzględnia okresowe oceny i decyzje; czy skazani wymagają odrębnych programów i oddziaływań ukierunkowanych na pracę z ich deficytami.